

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa W. L.

przeciwko M. [...] Spółce z o.o. z siedzibą w W. i S. [...] Spółce z o.o.

z siedzibą w W., obecnie A. [...] Spółce z o.o. z siedzibą w M.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 grudnia 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. akt VI ACa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz M. [...] Spółki z o.o. z siedzibą w W. kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądza od powoda na rzecz S. [...] Spółki z o.o. z siedzibą w W., obecnie A. [...] Spółki z o.o. z siedzibą w M. kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podniesiono jej oczywistą zasadność. Skarga nie jest oczywiście uzasadniona. Zrozumiałe jest rozgoryczenie powoda istniejącą sytuacją, ale rację ma Sąd, że powód nie sprostął spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu, w szczególności przez to, że bez podstawy prawnej nie odebrał pojazdu po kolejnej naprawie, przez co uniemożliwił inną od dokonanej przez biegłego ocenę wysokości doznanej szkody. Tymczasem to na powodzie dochodzącym zapłaty odszkodowania spoczywa ciężar dowodu co do wysokości doznanej szkody. Skarga nie jest oczywiście uzasadniona, nie występuje też na jej tle istotne zagadnienie prawne wskazane w uzupełnieniu skargi. Nie zostało ono jasno uzasadnione – sprowadza się do tezy, zresztą oczywistej, że przewlekłość postępowania może prowadzić do utraty dowodu. Nie wiadomo jednak, co - zdaniem skarżącego - powinien wyjaśnić Sąd Najwyższy. W szczególności natomiast nie wymaga oceny, czy przewlekłość postępowania oznacza pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, a zatem prowadzi do nieważności postępowania. Ocena tej kwestii powinna być dokonywana *ad casum*, a na pewno nie byłaby zasadna generalna wypowiedź Sądu Najwyższego. Poza tym na tle tej sprawy nie można mówić o nieważności postępowania, które rzeczywiście trwało długo, jednak strona nie była pozbawiona możliwości obrony swych praw. Jak bowiem zauważył Sąd II instancji, to jej działanie uniemożliwiło realną ocenę pojazdu przez biegłego.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.